

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2018 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący SSR Piotr Kawecki

Protokolant stażysta Monika Paczkowska

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2018 r. w Toruniu

sprawy z powództwa M. J. (1)

przeciwko P. J.

o podwyższenie alimentów

I. podwyższa rentę alimentacyjną od pozwanego P. J. na rzecz powódki M. J. (1) z kwoty po 700 (siedemset) złotych miesięcznie ustalonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 29 października 2014r. w sprawie IC 1826/14 , do kwoty po 1200 (tysiąc dwieście) złotych miesięcznie, płatnej do rąk M. J. (1), poczynając od dnia 2 maja 2018 r., do dnia 5-ego każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat,

II. nakazuje pobrać od pozwanego P. J. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu,

III. wyrokowi w pkt I. nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 343/18

UZASADNIENIE

M. J. (1), w dniu 2 maja 2018r. wniosła do tutejszego Sądu pozew przeciwko swojemu ojcu P. J. o podwyższenie alimentów ustalonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 29 października 2014r. w sprawie IC 1826/14, z kwoty po 700 zł do kwoty po 1 200 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazała, że od czasu ustalenia alimentów w sprawie IC 1826/14 zwiększyły się jej potrzeby i znacznie wzrosły koszty jej utrzymania. Od 2016r. jest ona osobą pełnoletnią. Po ukończeniu liceum, rozpoczęła naukę na dziennych studiach wyższych w B., a więc poza miejscem dotychczasowego zamieszkania. W związku z powyższym ponosi koszty wynajmu mieszkania w B. w wysokości 470 zł, koszty przejazdów do domu autem około 40 zł oraz koszty biletu miesięcznego obejmującego komunikację miejską w miasteczku studenckim - 128 zł na 3 miesiące. Miesięczny koszt wyżywienia wynosi około 450 zł. Do tego dochodzą też wydatki związane z aktywnością fizyczną (siłownia 79 zł miesięcznie). W związku z rozpoczęciem nauki na studiach ponosi również koszt zakupu tuszu do drukarki – 79,99 zł, w celu wydruku notatek. Na odzież wydaje około 240 zł miesięcznie. Powódka wskazała w pozwie, że od lutego 2018r. zaczęła poważnie chorować. Powyższe wiąże się z wydatkami na dojazdy do placówek medycznych i zakupem leków. W miesiącu lutym 2018r. był to koszt 162 zł, w marcu – 100 zł. Powódka jest w trakcie leczenia u specjalistów takich jak neurolog, reumatolog. Niejednokrotnie są to wizyty prywatne w uwagi na długie kolejki w służbie zdrowia. Koszt jednej wizyty wynosi około 120 zł.

W odpowiedzi na pozew, pozwany P. J. wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że jego sytuacja nie uległa znaczącej zmianie od czasu wydania wyroku rozwodowego, który nałożył na niego obowiązek alimentacyjny wobec obydwu jego córek w wysokości po 700 zł na każdą. Nadal jest żołnierzem zawodowym. W zasadnie nie ma możliwości dodatkowego zarobkowania ze względu na to, że służba wojskowa wymaga dyspozycyjności, a ustawa o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych nakłada ograniczenia w kwestii podejmowania dodatkowego zatrudnienia. Również stan zdrowia pozwanego nie pozwala mu na dodatkowe zarobkowanie. Pozwany podkreślił, że regularnie płaci alimenty na rzecz córek w łącznej kwocie 1 400 zł miesięcznie. Zamieszkuje w G. wraz z obecną małżonką i małoletnią córką żony. Małżonka pracuje w Zakładzie Karnym w G., a pozwany dojeżdża do pracy do B.. Koszty paliwa sięgają 800 zł, a przyznany mu zwrot kosztów dojazdu w wysokości 220 zł tylko częściowo rekompensuje te koszty. Pozostałe koszty, to koszty utrzymania samochodu w tym ubezpieczenie, przeglądy i naprawy, rachunek za telefon ponad 100 zł miesięcznie, rata kredytu wziętego na budowę domu w Ł. oraz spłata pożyczki, podatek od nieruchomości. Dodatkowo małżonka pozwanego studiuje w B., co również wiąże się z opłatami i kosztami dojazdu. Pozwany wskazał też, że wspiera powódkę doraźnymi zakupami potrzebnych jej produktów w sklepach internetowych, oferował też pomoc w wynajmie pokoju w B. na lepszych warunkach finansowych, z czego córka nie skorzystała. Nigdy też nie zwróciła się do niego o pomoc w załatwianiu wizyty u lekarza w szpitalu wojskowym w B.. Z informacji, które posiada pozwany wynika, że nawet wypisała się ze szpitala na własną prośbę przed ukończeniem badań i teraz wykonuje je prywatnie. Pozwany podkreślił, że w jego ocenie, żądana kwota 1 200 zł miesięcznie jest niewspółmierna do rzeczywistych potrzeb uprawnionej do alimentacji, a także została nienależycie udokumentowana. Część deklarowanych wydatków, w ocenie pozwanego, ma charakter sezonowy, a nawet jednorazowy. Zdaniem pozwanego, obiektywnie patrząc na wydatki powódki wskazane w pozwie wynika, że nie nastąpił wzrost jej potrzeb uzasadniający zwiększenie obowiązku alimentacyjnego.

Podczas rozprawy w dniu 24 października 2018r. powódka podtrzymała żądanie zawarte w pozwie. Pozwany podtrzymał swoje stanowisko przedstawione w odpowiedzi na pozew.

Sąd ustalił, co następuje:

M. J. (1) urodziła się (...) i pochodzi ze związku małżeńskiego P. J. i B. J..

/okoliczność bezsporna/

Obowiązek alimentacyjny P. J. wobec córki M. J. (1) ustalony został w wyroku rozwodowym rodziców powódki wydanym przez Sąd Okręgowy w Toruniu dnia 29 października 2014r. w sprawie IC 1826/14, kiedy to zasądzono od pozwanego na rzecz M. J. (1) – wówczas małoletniej - alimenty w kwocie 700 zł miesięcznie. Również tym samym wyrokiem i w tej samej kwocie Sąd zasądził od pozwanego alimenty na rzecz siostry powódki - małoletniej A. J. urodzonej (...)

/dowód: zaświadczenie o zarobkach – k. 6 akt IC 1826/14 Sądu Okręgowego w Toruniu

wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 29 października 2014r. – k. 16

akt IC 1826/14 Sądu Okręgowego w Toruniu/

Wówczas powódka miała (...) lat i była uczennicą liceum w T.. Mieszkała wraz z matką i młodszą siostrą w K.. Miała problemy zdrowotne, chodziła do endokrynologa i ginekologa. Leczyła się w ramach ubezpieczenia. Jej młodszą siostrą A. miała lat (...) i była zdrowym dzieckiem. Matka oceniała, że koszt utrzymania dzieci wynosi około 750 zł na jedno dziecko plus roczne wyprawki szkolne. Matka dzieci pracowała i zarabiała (...)zł netto. Pozwany był żołnierzem zawodowym, zarabiał (...)zł netto miesięcznie.

/dowód: protokół z wysłuchania M. – k. 13 oraz protokół z rozprawy w dniu 29

października – k. 14 akt IC 1826/14 Sądu Okręgowego w Toruniu/

Obecnie M. J. (1) jest osobą pełnoletnią. Ma (...) lat. Skończyła liceum planowo. Planowo poszła na studia. Jest na drugim roku dietetyki na (...) w B. na C. M.. Mieszka w B.. Wynajmuje mieszkanie, łącznie z opłatami to koszt 1 450 zł (bez opłat za prąd i gaz). Powódka mieszka ze swoim chłopakiem. Chłopak współfinansuje koszt mieszkania, płacą po połowie. Koszt samego wynajmu to 1 100 zł, czynsz 350 zł. Powódka nie wie jeszcze jakie będą opłaty za prąd i gaz bo jest pierwszy miesiąc w tym mieszkaniu i dotąd nie musiała dokonywać tych opłat. Na pierwszym roku studiów powódka wynajmowała pokój na obrzeżach B., dlatego zmieniła lokalizację, żeby było bliżej na uczelnię. Wcześniej wynajmowała tylko pokój. Za pokój ten płaciła 470 zł. Gdyby była sama w pokoju, lecz w centrum B., to ponosiłaby takie same koszty jak za wynajem obecnego mieszkania.

Podczas studiów powódka zaczęła chorować, z nieznanых przyczyn schudła 10 kg; była u reumatologa, endokrynologa, ginekologa, neurologa. To nie zawsze były wizyty na NFZ. Do endokrynologa i reumatologa chodziła prywatnie. Przez pół roku licząc samych lekarzy koszt wynosił 650 zł za wizyty, plus dojazdy do lekarzy w W.. Mama zawoziła ją do W.. M. była tam 4 razy, w sumie to 8 przejazdów, za które płaciła matka powódki. M. nadal jest pod opieką lekarską, w listopadzie 2018r ma skierowanie do szpitala w G.. M. kupowała lekarstwa w związku z chorobą, płaciła miesięcznie 70-80 zł, plus hormony tarczycy, bo choruje na niedoczynność tarczycy. W czasie gdy rodzice rozwodzili się chorowała tylko na niedoczynność tarczycy. Na studiach pojawiły się inne choroby, w tym choroba mięśni oraz inne choroby wymagające diagnostyki.

Powódka w ramach studiów jeździ na konferencje naukowe żeby podnosić kwalifikacje. Była 2 razy, na takich konferencjach, raz w B., raz w P.. Musiała za to zapłacić plus dojechać. To było ok. 50 zł plus dojazd. M. musi w B. wykupić bilet miesięczny, tj. wydatek 128 zł na 3 miesiące, jest to bilet ulgowy studencki. Od daty rozpoczęcia studiów jej koszty żywienia wzrosły, koszt to ok 500 zł, stara się gotować w domu, żeby zaoszczędzić. Materiały na studia drukuje, więc dużo wydaje na druk i tusz, podręczników nie kupuje. Miesięcznie wydaje na to 70-100 zł. Musi kupować przybory na doświadczenia z chemii lub papier milimetrowy, ostatnio to był wydatek w kwocie 10 zł. Na zajęcia musi kupować produkty spożywcze. Na ubrania wydaje ok. 100 zł, albowiem na większe zakupy ubraniowe jej nie stać. M. bardzo oszczędza, pomimo potrzeb. Na odzież najłatwiej zaoszczędzić, nie chce dodatkowo obciążać mamy. Do fryzjera chodzi bardzo rzadko bo jej na to nie stać, jest to ok. 70 zł. Na higienę wydaje ok. 50 zł miesięcznie. Do kina i do opery nie chodzi bo też jej na to nie stać. Inni chodzą, jest jej przykro, bo ona wtedy zostaje w domu. Jak uda jej się coś odłożyć to idzie wtedy na konferencje. M. chciałaby częściej jeździć na konferencje, są takie możliwości, ale nie stać jej na to. Jak słyszy diagnozy lekarskie, że grozi jej jazda na wózku inwalidzkim, to chciałaby pojechać gdzieś, coś zobaczyć. W wakacje była za granicą, ale finansował to jej chłopak i jej mama. Powódka nie wie jaki był koszt. Niegdyś chodziła na siłownię, ale w związku z chorobą obecnie już nie chodzi.

Matka M. J. (1) pracuje jako pielęgniarka, ma umowę zlecenie w przychodni w T. i pracuje na stałe w szpitalu. Powódka nie wie ile mama zarabia, bo są potrącanе kredyty. Wie, że mama ma pożyczkę ze szpitala, ale ile wynosi i jakie są zasady spłaty, nie wie. Dodatkowo matka powódki ma dwa kredyty jeden we frankach na budowę domu, powódka nie wie jaka to kwota, a drugi kredyt jest na spłatę ojca, też nie wie jaki. Mama finansowo pomaga jej, pracuje po 300 godzin miesięcznie po to by zarobić więcej. Praktycznie mamy nie ma w domu, bo wciąż pracuje. Powódka na weekendy dojeżdża do domu pociągiem, jest to wydatek 6 zł w dwie strony za jeden powrót. Wraca co tydzień do domu, łącznie wychodzi 24 zł. Do dentysty nie chodzi. Leczy się też u kardiologa, ale na NFZ. Była też dwa razy u psychologa, jedna wizyta była płatna ok 100 zł. Od mamy otrzymuje alimenty, które wpłaca na jej rękę ojciec. Mama ponosi koszty leczenia, leków. Mama daje powódce pieniądze w zależności od potrzeb. M. J. (1) stara się żyć oszczędnie. Matka powódki przekazuje jej maksimum tego co może. Powódka nie może podjąć pracy, ma trudne studia i porozbijany grafik zajęć na uczelni, nawet dorywczo nie może pracować. Nie może też na chwilę obecną pracować fizycznie. Jak będzie ostateczna diagnoza będzie się starać o rentę. Jedna z diagnoz lekarskich jest taka, że powódka choruje na zapalenie wielomięśniowe prowadzące do zaniku mięśni.

Pozwany, obecnie poza alimentami nie pomaga powódce finansowo. M. J. (1) bezskutecznie próbowała porozumieć się z ojcem w kwestii podwyższenia alimentów.

Powódka nie ma majątku mogącego przynosić dochód. Nie ma stypendium, miała je tylko w (...) i (...) klasie liceum. Obecnie złożyła wniosek o stypendium rektora dla najlepszych studentów. Uczy się dobrze, stara się jak najlepiej.

Zajęcia ma na w 8 miejscach rozrzuconych po niemal całej B., stąd konieczność zakupu biletu miesięcznego. Ulica (...), gdzie wynajmowała dotąd pokój jest na osiedlu (...) i powódka miała stamtąd fatalny dojazd do niemal wszystkich lokalizacji. Z obecnego mieszkania ma blisko do wielu miejsc gdzie się uczy. Powódka nie starała się o pokój w akademiku, starała się o niego w ubiegłym roku, ale z uwagi że zbyt blisko uczelni mieszka, wykluczało to ją. Nie ubiegała się o stypendium socjalne.

W poprzednim miejscu gdzie mieszkała, płaciła 470 i tam był wliczony prąd i gaz, to było w domku jednorodzinny.

Ojciec proponował jej mieszkanie na F., ale powódka nie chciała tam mieszkać bo F. jest zbyt daleko od uczelni, obecnie propozycja ta jest już nieaktualna. Co do mieszkania cici, to ciocia nie chciała za bardzo go wynajmować.

Powódka dostała 1 tys zł od ojca na (...) urodziny. Pieniądze te przeznaczyła na zakup samochodu. Średnio dwa razy w roku dostawała kieszonkowe po ok 40 zł, otrzymała jednorazowo 200 zł za świadectwo maturalne.

Powódka jest współwłaścicielem samochodu A. (...) wartości ok. (...) tys. zł. Użytkuje go sporadycznie, gdyż jest drogi w eksploatacji. Samochód ma zamiar sprzedać, bo nie stać jej na jego utrzymanie. Koszt OC to ok. 1 tys zł, opłaca to matka powódki.

/dowód: zeznania M. J. (1) – k. 123v akt,

zaświadczenie z uczelni – k. 10, 89 i 93 akt,

umowa najmu – k. 11, 106 akt,

bilet – k. 13 akt,

rachunki dot. wydatków i faktury – k. 14-16, 27-40, 109-111-116 akt,

badania laboratoryjne – k. 17-21 akt,

karta wizyty – 22 akt,

karty informacyjna leczenia szpitalnego – k. 23, 94 -105 akt

skierowanie na konsultacje – k. 26 akt,

paragony – k. 41 akt (koperta)/

Pozwany P. J. ma obecnie (...) lat. Jest w związku małżeńskim. Mieszka w G.. Nadal jest żołnierzem zawodowym i pracuje w B.. To wiąże się z koniecznością dojazdów do pracy. Do pracy dojeżdża codziennie. Wcześniej mieszkanie w B. było wojskowe, kolega mu je użyczył, na chwilę obecną nie ma tego mieszkania. W tym roku córka M. nie mogłaby tam zamieszkać, ale taka możliwość była w ubiegłym roku. Pozwany nie zamieszkał w tym mieszkaniu w B. bo chciał mieszkać z żoną w G..

Z byłą żoną pozwany dokonał podziału majątku i pozwany zrzekł się ze swojej części domu na poczet żony. Żona spłaciła go w kwocie 130 tys.

Z obecnego małżeństwa pozwany nie ma dzieci. P. J. zarabia (...)zł netto miesięcznie. Poza tym uposażeniem dostaje mundurowe w kwocie (...)zł, środki przeznacza na zakup umundurowania. Dostaje je raz w roku. Otrzymuje też

trzynastą pensję. Dostaje dofinansowanie urlopu w kwocie (...) zł na osobę. Na żonę i córkę również dostaje to dofinansowanie. Dostaje dofinansowanie dojazdów do pracy w kwocie ok (...) zł. Mieszkanie w G. jest własnością żony pozwanego. Płaci ok 1 tys. zł czynszu. Udział pozwanego w tych kosztach to 50%. Opłaty to ok. 200 zł za prąd, co dwa miesiące. Internet z telewizją to ok. 100 zł., opłaty za prąd i media, pozwany ponosi w połowie.

Pozwany przed zawarciem drugiego związku małżeńskiego kupił dom. Chciał mieć dom, nie stać go było na wynajęcie mieszkania w B., wolał płacić kredyt. Dom kupił za 200 tys. zł, wziął kredyt na kwotę 205 tys. zł. Za 200 tys. kupił dom, za 100 tys. wykończył, również z pieniędzy ze spłaty byłej żony. Pozwany nie chciał wynajmować mieszkania w B., bo ceny są wysokie. Pozwany rozbudowywał dom, a mieszkał w pomieszczeniu gospodarczym do momentu zawarcia powtórnego związku małżeńskiego. Teraz mieszka w mieszkaniu żony, dom nie jest jeszcze wykończony. Kredyt będzie spłacał do 2045r., miesięcznie, to jest rata 963,19 zł miesięcznie. Podatek od tej nieruchomości wynosi 851 zł rocznie. Z żoną nie ma rozdzielności majątkowej. Pozwany jest właścicielem samochodu R. (...) z (...). wartości ok(...) tys. zł., ubezpieczenie auta kosztuje 400 zł rocznie. Do pracy jeździ tym samochodem z G. do B.. Na paliwo wydaje ok 1 tys. miesięcznie. Koszt opłat telefonicznych to ok. 100 zł miesięcznie. Pozwany płaci za wodę i prąd za wykańczany dom w Ł., jest to koszt 100 zł miesięcznie. Kupił węgiel do tego domu za 1 769,99 zł, żeby przepalać ten pusty dom. Za meble w kuchni zapłacił ok 8 tys. zł. Odbiór techniczny domu już miał miejsce, zgłosił to do banku, ale jeszcze nie do Gminy. Dom wymaga jeszcze nakładów finansowych, żeby tam zamieszkać. Na wyżywienie własne pozwany wydaje ok. 1 tys. zł. Pozwany prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z żoną.

Na ubiór pozwany wydaje średnio 100 zł miesięcznie. Nie wie ile wydaje na higienę. Ma chory kręgosłup. Na leczenie wydaje ok 30-50 zł. Do lekarza jeździ do C.. Żona pracuje w służbie więziennej w ochronie, zarabia ok 2 500 zł na rękę. Ma na utrzymaniu dziecko z poprzedniego związku. Otrzymuje alimenty w kwocie 500 zł, jej córka ma 9 lat.

W Ł. pozwany z rodziną nie mogą zamieszkać, bo dom nie jest do końca wykończony. Nie ma schodów, barierki, nie starczyło pieniędzy na schody. Schody kosztują ok 10 tys. Pozwany stara się, żeby żona zmieniała pracę na T.. Jak żona będzie pracowała w T. to przeniosą się do Ł..

Pozwany nie może podjąć dodatkowej pracy z uwagi na wykonywany zawód, poza tym 4 miesiące spędził na kursach. Nie ma możliwości rozwoju i awansowania w pracy.

Pozwany dał powódce (...)tys. zł z okazji 18 urodzin. Uroczystość była w remizie.

Była żona miała dług 10 tys. wobec pozwanego. Koszt imprezy wyniósł 4 tysiące złotych, więc pozwany powiedział że 2 tys. zł nie musi mu oddawać.

Pozwany dał M. 200 zł za świadectwo maturalne, okazjonalnie dawał powódce kieszonkowe, to były różne kwoty od 20 do 40 zł.

Pozwany ma jeszcze dwa kredyty, które zaciągnęła druga żona na jego poczet, albowiem on sam był mało wiarygodny dla banku. Kredyty wzięte formalnie przez żonę pozwanego były na wyposażenie kuchni. Kredyty są na 10 miesięcy, zostało 8 miesięcy do spłaty. Pozwany spłaca te kredyty, bo ten dom jest jego i kredyt był na rzeczy w jego domu. Jeden spłaca w kwocie 369,90 zł, drugi 141 zł. Rata kredytu we frankach zaciągniętego na budowę domu z pierwszą żoną pozwanego wynosi ok 250 zł, pomimo rozwodu pozwany jest nim obciążony, obecnie spłaca ten kredyt już w całości matka powódki. Pozwany „swoją” część tego kredytu spłacił, bo zrzekł się mieszkania z wojska i dostał 100 tysięcy złotych, otrzymał także 70 tysięcy złotych za udział w misji wojskowej w Afganistanie.

/dowód: zeznania P. J. – k. 124v akt,

przelewy dotyczące opłat za czynsz, energię elektryczną, – k. 67-69 akt,

rachunki zakupu oleju napędowego – k. 70—72 akt,

przelew dot. ubezpieczenia – k. 73 akt,

przelew dotyczący opłaty za telefon – k. 74 akt,
zawiadomienie o wysokości rat – k. 75
przelewy dot. rat – k. 76, 118 akt,
przelew dotyczący podatku za działkę w Ł. – k. 77 akt,
przelew dotyczący opłaty za usługi komunalne – k. 78 akt,
przelew dotyczący opłaty chesnego dla M. J. (2) – k. 79 akt,
zakup masła – k. 80-81 akt,
faktura dot. zakupu ekogroszku – k.117 akt,
opis badania radiologicznego – k. 119 akt,
zaświadczenie od psychologa – k. 120 akt,
zaświadczenie lekarskie od reumatologa – k. 121 akt,
zaświadczenie o wysokości uposażenia – k. 122 akt/

--	--

Sąd w a ż y ł, c o n a s t ę p u j e:

Powyzszy stan faktyczny ustalono na podstawie przesłuchania stron, tj. powódki M. J. (1) i pozwanego P. J. oraz przedłożonych przez strony dokumentów, a także w oparciu o akta Sądu Okręgowego w Toruniu o sygn. IC 1826/14.

Sąd przyjął za wiarygodne dowody w postaci dokumentów złożonych przez strony do akt sprawy, albowiem ich prawdziwość oraz autentyczność nie była kwestionowana w toku postępowania. Sąd również nie znalazł podstaw by odmówić im wiarygodności.

Sąd przyznał walor wiarygodności twierdzeniom powódki, były one bowiem logiczne, a nadto znalazły potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. W ocenie Sądu twierdzenia pozwanego należało również, co do zasady, uznać za wiarygodne. Mało wiarygodne były jedynie twierdzenia pozwanego w tej części, gdzie wskazywał on, iż jego możliwości majątkowe i zarobkowe nie pozwalają mu na płacenie wyższych alimentów na rzecz powódki, bowiem nie znalazło to potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. W pozostałej części twierdzenia pozwanego nie zawierały sprzeczności i znalazły potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, któremu Sąd dał wiarę.

W niniejszej sprawie powódka M. J. (1) wносиła o podwyższenie alimentów z kwoty po 700 zł miesięcznie do kwoty po 1 200 zł miesięcznie. Z kolei pozwany P. J. wносиł o oddalenie powództwa.

Ustawodawca przewidział, że potrzeby uprawnionego oraz możliwości zobowiązanego mogą ulec zmianie, tym samym może ulec zmianie wysokość alimentów. Dlatego zgodnie z brzmieniem art. 138 kro, w razie zmiany stosunków zarówno uprawniony, jak i zobowiązany mogą żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego.

W myśl §1 art. 135 kro zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od dwóch przesłanek, tj. usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

Usprawiedliwione potrzeby dziecka powinny być oceniane w pierwszej kolejności na podstawie wieku, miejsca pobytu dziecka, jego środowiska oraz całego szeregu okoliczności każdego konkretnego wypadku, a następnie – w świetle możliwości zarobkowych zobowiązanych do jego utrzymania.

Długość trwania obowiązku alimentacyjnego określa art. 133 § 1 kro zgodnie z którym rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Z definicji obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka (utrzymanie i wychowanie) wynika zatem, iż obowiązek ten ustaje dopiero wówczas, gdy dziecko osiągnie samodzielność życiową, przy czym możliwość podjęcia pracy zarobkowej nie może być rozważana w oderwaniu od osobistej i życiowej sytuacji uprawnionego. Obowiązek ten nie jest także ograniczony przez żaden sztywny termin, a w szczególności - przez termin dojścia przez alimentowanego do pełnoletności. W przypadku gdy uprawniony kontynuuje naukę, uczy się zawodu, uczęszcza na kurs doskonalenia zawodowego, to za usprawiedliwione uznać należy dalsze alimentowanie go.

W przedmiotowej sprawie, poprzednio alimenty na rzecz powódki były ustalone wyrokiem z dnia 29 października 2014r. wydanym przez Sąd Okręgowy w Toruniu w sprawie IC 1826/14 o rozwód.

Wówczas powódka miała (...) lat i była uczennicą liceum w T.. Mieszkała wraz z matką i młodszą siostrą w K.. Miała problemy zdrowotne, chodziła do endokrynologa i ginekologa. Leczyła się w ramach ubezpieczenia. Jej młodszą siostrą A. miała lat (...). Matka oceniała, że koszt utrzymania dzieci wynosi około 750 zł na jedno dziecko plus roczne wyprawki szkolne. Matka dzieci pracowała i zarabiała (...)zł netto. Pozwany był żołnierzem zawodowym, zarabiał (...)zł netto miesięcznie

Obecnie powódka jest pełnoletnia, jednak mimo osiągnięcia pełnoletności nie osiągnęła jeszcze zdolności do samodzielnego utrzymania. Nie posiada żadnych własnych źródeł dochodu. Powódka po ukończeniu liceum ogólnokształcącego w T., podjęła dalszą naukę na studiach stacjonarnych w B..

Powyższe dowodzi, że powódka wykazuje chęci do dalszej nauki oraz posiada osobiste cechy charakteru pozwalające na kontynuowanie edukacji. Zatem oboje rodzice winni umożliwić jej podnoszenie kwalifikacji. Będzie to bowiem rzutowało na jej przyszłe życie zawodowe i osiąmane przez nią dochody. Powódka z pewnością ma prawo studiować i tego prawa do nauki nie można jej ograniczać.

Nie ulega wątpliwości, że powódka studiując w B. musi ponosić dodatkowe koszty swojego utrzymania. Głównym składnikiem kosztów utrzymania powódki jest opłata za wynajem mieszkania, ale jest to wydatek usprawiedliwiony potrzebami powódki. Nadal jest to mieszkanie niewielkie, dwupokojowe, użytkowane przez dwie osoby. Powódka wskazała uzasadnione powody dla których zrezygnowała ze wcześniejszego wynajmowania pokoju. Pokój był oddalony od centrum, był na obrzeżach miasta i powódka miała kłopoty z dojazdem na uczelnię. Teraz mieszka bliżej większości budynków uczelni, a koszty wynajmu mieszkania ponoszone po połowie z inną osobą nie odbiegają od kosztów wynajmu kawalerki w centrum B..

U powódki zaczęły się kłopoty ze zdrowiem. Wprawdzie wcześniej również chorowała, co wynika z poprzedniej sprawy, miała przypadłości z tarczycą leczyła się jako małaletnia ginekologicznie, ale wówczas były to wizyty w ramach NFZ. Obecnie powódka jest wystraszona swoją chorobą, bardzo schudła. Dowiedziała się od lekarza, że ma zanik mięśni i grozi jej jazda na wózku inwalidzkim, zatem nie może czekać na wizyty lekarskie w ramach NFZ, które są w odległych terminach. Sąd więc podziela jej obawy oraz argumentację i uznał, że wydatki w tym zakresie są uzasadnione. Na przestrzeni pół roku jest to wydatek 650 zł, nie wliczając wizyty psychologicznej, a w skali miesiąca to około 110 zł. Dodatkowo dochodzą też koszty dojazdów na wizyty lekarskie, a powódka dojeżdża na wizyty do T., W., zaplanowane są wizyty w G..

Powódka dodatkowo wskazywała, że ponosi koszty leków. Z dokumentacji medycznej wynika, że musi przyjmować na stałe leki. Koszt wykupu leków potwierdzono fakturami z aptek. Jest to 70-80 zł miesięcznie.

Powódka musi się utrzymać, musi kupić żywność. Koszt wyżywienia to kwota 500 zł miesięcznie, ubrania - obecnie minimalny koszt to 100 zł, wcześniej wskazywała, że jest to wydatek 240 zł miesięcznie, ale teraz nie stać jej taki wydatek, oszczędza, nie chce też dodatkowo obciążać matki. Na higienę wydaje 50 zł minimalnie, co zdaniem Sądu nie jest wygórowane, mając na uwadze, że powódka jest kobietą. Fryzjer to wydatek 70 zł, w ocenie Sądu na 2 miesiące daje to miesięcznie 35 zł i nie jest to koszt wygórowany. Koszty dojazdu do domu, wykup biletów należy wliczyć także w koszt utrzymania powódki.

Dodać należy, że powódka nie wskazywała na koszty paliwa, utrzymanie samochodu, z którego nie korzysta, ale musi opłacać składkę ubezpieczenia. To też są koszty utrzymania powódki. Zauważyć należy, że nie ma tu rozrzutności, są to koszty minimalne, które powódka ogranicza do granic możliwości. Powódka chciałaby uczestniczyć w konferencjach aby podnosić swoje kwalifikacje, ale jej na to nie stać. Brała udział w dwóch konferencjach, a jest ich znacznie więcej. Powódka na książki wydawała 1 000 zł. Obecnie ich nie kupuje, bo nie stać jej, ale kupuje materiały piśmiennicze, tonery, artykuły żywnościowe potrzebne do zajęć na uczelni. Sąd przyjął to jako koszt jej utrzymania na poziomie 70-100 zł miesięcznie. Powódki nie stać na to by chodzić z koleżankami, przyjaciółmi np. do kina, opery, na koncert, jechać na wakacje, a również jest to jej potrzeba usprawiedliwiona, bo jak każdy młody człowiek, ma prawo także uczestniczyć w imprezach kulturalnych, czy spotkaniach towarzyskich ze znajomymi, chociażby na minimalnym poziomie. Mając na względzie zasady doświadczenia życiowego Sąd przyjął, że koszt usprawiedliwionych lecz niezaspokojonych potrzeb powódki w tym zakresie to ok. 100 zł miesięcznie.

W ocenie Sądu, koszty utrzymania powódki oscylują w granicach kwoty 2 000 zł miesięcznie. Składają się na nie wydatki na: wynajem mieszkania – 750 zł, wizyty lekarskie – 110 zł, lekarstwa – 70-80 zł, bilet miesięczny na komunikację miejską – 42 zł, jedzenie – 500 zł, pomoce naukowe – 70-100 zł, ubiór – 100 zł, higiena – 50 zł, dojazdy – 24 zł, kultura, rozrywka, wyjazdy na wakacje – 100 zł. Do usprawiedliwionych kosztów utrzymania powódki dochodzą ponadto koszty dojazdów do lekarzy, wyjazdy na konferencje naukowe, ubezpieczenie samochodu, opłaty za prąd i gaz, których nie potrafiła precyzyjnie określić z uwagi na fakt, że po zmianie miejsca zamieszkania nie otrzymała za nie jeszcze rachunków.

Powódka nie ma majątku i w dalszym ciągu nie jest w stanie zaspokoić samodzielnie swoich uzasadnionych potrzeb. Z uwagi na naukę i nasilone ostatnio choroby, nie jest w stanie podjąć pracy.

Zgodnie z art. 138 kr i o w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Niewątpliwie po stronie uprawnionego do alimentacji nastąpiła zmiana stosunków, która ma charakter zmiany istotnej. Powódka jest studentką, studiuje w B. , co generuje zwiększone wydatki związane ze zorganizowaniem powódce miejsca do zamieszkania w B. oraz inne wydatki związane z edukacją, czy choćby samodzielnym utrzymaniem. Od daty ostatniego orzeczenia o alimentach powódka zaczęła mieć poważne problemy zdrowotne, koszty jej leczenia, wizyt lekarskich często w różnych miejscach w Polsce są wysokie.

Jak już wyżej wskazano, ostatnio ustalono alimenty wyrokiem Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 29 października 2014r., w okresie gdy powódka była licealistką. Wszystkie wyżej wskazane argumenty uzasadniają stwierdzenie, że po stronie powodowej nastąpiła istotna zmiana okoliczności.

Wskazać należy, że kwota wydatków związanych z utrzymaniem powódki – ok. 2 000 zł miesięcznie została w toku postępowania w wysokim stopniu przez nią udowodniona.

W toku procesu o podwyższenie alimentów pozwany wskazywał, że jego możliwości zarobkowe i majątkowe nie pozwalają mu na płacenie alimentów w kwocie żądanej przez powódkę.

Natomiast analiza możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego prowadzi do wniosku, że jest on w stanie uiszczać na rzecz powódki alimenty w podwyższonej wysokości.

W ocenie Sądu pozwany ma możliwości zarobkowe, które pozwalają na partycypowanie w finansowych kosztach utrzymania powódki w kwocie po 1 200 zł miesięcznie.

Po podliczeniu wszystkich miesięcznych wydatków związanych z utrzymaniem pozwanego, przez niego samego wykazywanych, ich suma wynosi 6074 zł. Składają się na nie:

- 500 zł czynszu za mieszkanie w G.,
- 50 zł opłaty za prąd w G.,
- 50 zł tv i internet w G.,
- 963 zł rata kredytu hipotecznego na budowę domu w Ł.,
- 70 zł podatek od nieruchomości w Ł.,
- 33 zł ubezpieczenie auta,
- 1000 zł paliwo do samochodu,
- 100 zł opłaty za telefon,
- 100 zł prąd i woda w Ł.,
- 147 węgla na ogrzewanie domu w Ł.,
- 1000 zł wyżywienie,
- 100 zł ubiór,
- 50 zł leczenie,
- 370 kredyt zaciągnięty przez żonę na wyposażenie kuchni w Ł.,
- 141 pożyczka zaciągnięta przez żonę na wyposażenie domu w Ł.,
- 700 zł alimenty dla córki A.,
- 700 zł dotychczasowe alimenty dla powódki.

Wprawdzie pozwany, prócz powódki, ma nadal na utrzymaniu młodszą siostrę powódki, jednakże wynagrodzenie pozwanego uległo wzrostowi. W dacie rozwodu zarabiał średnio (...)zł netto miesięcznie. Było to (...) lata temu. Obecnie podstawowym składnikiem jest pensja w wysokości (...)zł miesięcznie, pozwany otrzymuje też mundurówkę, ale musi za to kupić mundur i tego Sąd nie wliczył, ale dochodzi tzw. „13” oraz zwrot kosztów za dojazdy (...) zł. Sumując (bez mundurówki) zarobki miesięczne, trzynastkę podzieloną na 12 miesięcy, dodatek za dojazdy (...) zł miesięcznie, daje to dochód w wysokości (...)zł netto miesięcznie. Jest to znaczący wzrost wysokości wynagrodzenia od ostatniego orzeczenia w zakresie alimentów. Pozwany otrzymuje także raz do roku dofinansowanie wczasów w wysokości (...) zł na osobę. Już zwykłe zestawienie dochodu pozwanego i jego wykazywanych miesięcznych kosztów utrzymania pozwala na przyjęcie, że w możliwościach zarobkowych pozwanego mieści się płacenie podwyższonych alimentów na rzecz powódki. Przy dochodach (...) zł netto miesięcznie wykazywane wydatki, uwzględniane w najwyższych przez powoda wskazywanych kwotach, wynoszą (...) zł, pozostaje więc jeszcze kwota ponad (...)zł miesięcznie. Należy jednak wziąć pod uwagę, iż pozwany, w ocenie Sądu ma możliwość poczynienia w strukturze swych wydatków znaczne oszczędności, a nie wszystkie jego koszty utrzymania są uzasadnione.

Prawdą jest, że u pozwanego zmieniła się sytuacja życiowa, założył nową rodzinę i mieszka wraz z żoną i jej córką. Wydatki 1000 zł to czynsz za mieszkanie żony, pozwany płaci 50% , ponosi też połowę opłaty za TV. Pozwany ponosi wydatki związane z mieszkaniem w połowie, a mieszkają 3 osoby, więc powinien ponosić opłaty w 1/3 wysokości.

Powyższe wskazuje, że pozwany alimentuje bynajmniej częściowo dziecko obecnej żony. Pozwany powinien ponosić tylko opłaty za siebie, nie za żonę i jej dziecko, które ma swojego ojca i jest alimentowane. Pozwany finansuje opłaty mieszkaniowe za mieszkanie w G. w kwotach przewyższających własne zobowiązanie, mógłby więc poczynić oszczędności ograniczając wysokość ponoszonych na ten cel opłat.

Pozwany nabył dom za 200 tys. zł, musiał go wyremontować. Można to przyjąć za dodatkowy usprawiedliwiony wydatek, niemniej nie jest to wcale oczywiste, albowiem nabywał go będąc stanu wolnego. Powód jako samotny mężczyzna kupuje dom, remontuje a wskazuje, że nie ma pieniędzy na utrzymanie swojej córki. Nadto utrzymuje ten dom, kupuje węgiel za 1 700 rocznie tylko na przepalanie w domu, który stoi pusty, opłaca prąd, wodę, pomimo, że w nim nie mieszka. Zdaniem Sądu, jest to tylko po części usprawiedliwiony wydatek.

Pozwany wskazuje, że na wyżywienie własne wydaje 1 000 zł. Doświadczenie życiowe wskazuje, że żyjąc we wspólnym gospodarstwie domowym z żoną, kwota 1 000 wydaje się wygórowana. Powódka potrafi wyżywić się za 500 zł miesięcznie. W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego, koszty wyżywienia dorosłego mężczyzny prowadzącego częściowo wspólne gospodarstwo domowe z rodziną nie są aż tak wysokie i wynoszą maksymalnie 700 zł.

Pomijając fakt zaciągnięcia kredytu z pierwszą żoną pozwanego (który spłaca już wyłącznie ona), pozwanego obciążają trzy zobowiązania wobec banków (kredyty, pożyczki), przy czym dwa formalnie zaciągnięte przez obecną żonę. Umowę tych kredytów/pożyczki zawarła obecna żona pozwanego i w sensie prawnym są to kredyty żony, a nie pozwanego. Gdyby nawet przyjąć, że pozwany nie miał zdolności kredytowej i to żona wzięła te kredyty, ale zostały wzięte na wyposażenie domu w którym pozwany chce zamieszkać. Zatem Sąd nie widzi potrzeby, aby pozwany sam spłacał kredyt zaciągnięty przez żonę na wyposażenie wspólnego domu. Orzecznictwo wskazuje, że gdy jest się zobowiązanym do alimentacji, to nie ma miejsca na wydatki typu konsumpcyjnego, a u pozwanego są te wydatki na np. zakup mebli do domu, część kosztów wykończenia domu. Z orzecznictwa wynika też, że gdy nie ma środków na alimentowanie to w ostateczności należy nawet wyzbywać się majątku.

Sąd brał pod uwagę, że pozwany chce być z rodziną i dojeżdża codziennie z G. do B. i koszt paliwa jest wysoki, ale ograniczając wydatki, kiedy nie ma pieniędzy można się pokusić o to aby dojeżdżać nie samochodem a pociągiem czy (...). Byłaby to kwota około 300-350 zł miesięcznie (zwrot kosztów dojazdu środkami komunikacji publicznej pokrywa 75% rzeczywistych kosztów dojazdu – wg. twierdzeń pozwanego). Wprawdzie pozwany traciłby czas, ale byłaby to oszczędność znaczna. Co do wydatków na dom, zakup węgla do ogrzewania pustego domu, to zdaniem Sądu, w sytuacji gdy córka nie ma zaspokojonych podstawowych potrzeb, nie są to potrzeby, które należy zaspokoić w pierwszej kolejności.

Zdaniem Sądu, gdyby pozwany oszczędnie gospodarował - nie płacił za innych domowników kosztów zamieszkania w G., ograniczył wydatki na węgiel, ograniczył wydatki na wyżywienie, nie spłacał kredytów zaciągniętych formalnie przez żonę, to z wyliczenia wynika, że ma możliwości alimentacji córki w wyższym wymiarze.

Powódka się uczy i potrzebuje pieniędzy na koszty zamieszkania, naukę, leczenie. Wśród usprawiedliwionych wydatków powódki nie ma wydatków na rozwijanie drogich zainteresowań, uprawianie kosztownych sportów czy kosztowne zagraniczne wyjazdy.

Oczywistym jest, że w przypadku braku dochodów na utrzymanie należy się ograniczać, ale powinny robić to obie strony uprawniony i zobowiązany. Uprawniona to robi ograniczając wydatki choćby na ubiór, rozrywki, potrzeby kulturalne.

Podkreślić też należy, że do alimentacji, prócz pozwanego, zobowiązana jest też matka powódki i też powinna świadczyć alimenty w odpowiednim zakresie. W dacie rozvodu zarabiała 2 200 zł miesięcznie. Jej zarobki były dużo niższe niż pozwanego. Obecnie pracuje w szerokim zakresie, pracując w oparciu o umowę o pracę i zlecenie. Nadal jej zarobki są mniejsze niż zarobki pozwanego. Matka powódki musi się utrzymać sama. Musi też spłacać kredyt, utrzymać młodszą córkę oraz powódkę, co też robi. Zawozi powódkę do W., opłaca ubezpieczenie samochodu, utrzymuje podczas weekendów. Zatem matka alimentuje powódkę, ale odpowiednio do swoich zarobków.

Zaznaczyć też należy, że pozwany wskazywał, iż jego stan zdrowia nie jest najlepszy, że choruje. Sąd nie zaprzecza temu, ale pozwany nadal pracuje i obecnie stan zdrowia nie uniemożliwia mu wykonywania pracy. Zarobki pozwanego są zdecydowanie wyższe niż w dacie uprawomocnienia wyroku rozwodowego,

W ocenie Sądu, obciążenie pozwanego kwotą alimentów po 1200 zł miesięcznie na rzecz powódki w aktualnych warunkach, w stosunku do usprawiedliwionych potrzeb uprawnionej, leży z granicach możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanego. Zarobki pozwanego są zdecydowanie wyższe niż w dacie uprawomocnienia wyroku rozwodowego, pozwalają pozwanemu na samodzielne utrzymanie nawet podczas utrzymywania gospodarstw domowych w G. i Ł..

Kwota ta jest bowiem konieczna do zaspokojenia części usprawiedliwionych potrzeb powódki, które od ostatniego orzeczenia o alimentach znacznie wzrosły, albowiem jak już wyżej wskazano, obowiązek alimentacyjny ciąży na obojgu rodzicach stosownie do ich możliwości zarobkowych i majątkowych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na mocy art. 138 kro podwyższył rentę alimentacyjną od pozwanego P. J. na rzecz powódki M. J. (1) z kwoty po 700 zł miesięcznie ustalonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 29 października 2014r. w sprawie IC 1826/14 do kwoty po 1200 zł, poczynając od dnia 2 maja 2018r. , to jest od dnia wniesienia pozwu, do dnia 5-tego każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 kpc, bowiem żądanie strony powodowej uwzględniono w całości, nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) kwotę 300 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu.

O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono na mocy art. 333 § 1 pkt 1 kpc.